

Sygn. akt: I C 242/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Anna Wołujewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Mucha

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2019 roku w Człuchowie

na rozprawie sprawy z wniosku R. J.

z udziałem J. L., D. L. (1)

o zapłatę

1. oddała powództwo wobec pozwanego J. L.,
2. oddała powództwo wobec pozwanego D. L. (1),
3. nie obciąża powódki R. J. kosztami procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 242/18

UZASADNIENIE

Powódka R. J. wniosła pozew o zapłatę przeciwko J. L. i D. L. (1). W piśmie z dnia 5 lipca 2017 r. przeciwko pozwanym zgłosiła kilka roszczeń m.in. pozew o zapłatę w związku ze szkodą jaką poniosła z ich winy. Wskazała, że za wyciętą instalację elektryczną, szkody moralne, blokowanie jej rzeczy, zalanie mieszkania, nowego komputera, radia, mebli (pleśń) żąda zadośćuczynienia w wysokości 3000 zł. Wyjaśniła również, że J. L. otrzymuje emeryturę w wysokości 2.500 zł. i od 20 lat jak został wdowcem nadużywa alkoholu i przez te lata zalał jej mieszkanie ok. 15 razy, gdyż napuszcza wody do wanny i zasypia pijany. W piśmie wyjaśniła również, że z uwagi na stan zdrowia dążyła do zamiany piwnic z J. L., aby w piwnicy, którą użytkował ww. pozwany założyć ekologiczny piec. Po zamianie pomieszczeń wskazała, że przeniosła wszystkie rzeczy z obydwu piwnic, posprzątała, wyniosła sadzę. Jednak podczas jej nieobecności D. L. (1) przeciął kłódkę, zagarnął wszystkie jej rzeczy, wyciął instalację elektryczną, która tam założyła na własny koszt 350 zł. i zablokował jej wszystkie rzeczy: ziemniaki, przetwory warzywne, odkurzacz. Wyjaśniła, że

odzyskała swoje rzeczy po upływie 3 m-cy gdy zgłosiła sprawę na policji, usunęła kłódkę, którą założył ww. Wskazała że pozwany walił w jej drzwi groził jej że oślepnie jak nie opuści piwnicy z kominem, którą wcześniej zajęła.

W piśmie z dnia 27 listopada 2017 (k. 25) wskazała, że żąda po połowie od J. L. i D. L. (1) za straty moralne, potajemne przecięcie kłódki, nieuznanie zamiany piwnic przez D. L. (1), przetrzymywanie wszystkich jej rzeczy w piwnicy, wycięcie przez D. L. (1) instalacji elektrycznej, którą założyła oraz wielokrotne zalanie mieszkania przez okres 21 lat przez J. L.. W piśmie z dnia 10 maja 2018 r. (k. 47) – na zarządzenie przewodniczącego – doprecyzowała roszczenie w ten sposób, że za szkody moralne domagała się 1500 zł po połowie od J. L. i D. L. (1) oraz 1500 zł. za zniszczone rzeczy również po połowie od J. L. i D. L. (1).

Na rozprawie w dniu 20 czerwca 2018 r. doprecyzowała, że z tytułu zadośćuczynienia chce po 750 zł. od każdego z pozwanych i po 750 zł. za szkody materialne. Wyjaśniła, że od J. L. chce 750 zł. za zalanie, za remont, tapety, instalację i regipsy, które wymieniła 1,5 roku wcześniej. Od pozwanego D. L. (1) domagała się 750 zł., za szkody tj wycięcie instalacji elektrycznej w piwnicy 350 zł., koszt kłódki 100 zł. Twierdziła również, że zginęły jej garnki kamienne duże 3 sztuki, a jeden kosztuje 100 zł. Zarzuciła również, że przez działanie pozwanego nie miała wszystkich przetworów, a miała zaprawione ogórki, buraki i jest pewna, że one zginęły, a było ich po 5 słoików, o łącznej wartości 2000 zł. Z tytułu zadośćuczynienia od pozwanego J. L. żądała 750 zł. za nieuszanowanie zamiany piwnicy, którą posprzątała i wyniosła z niej sadzę. Wyjaśniła, że jej krzywda polegała na tym, że pozwany nie uszanował tej zamiany, a ona przeżyła z tego powodu szok, jest znerwicowana, zapłaciła pozwanemu ponadto 50 zł. Od D. L. (1) żądała 750 zł. tytułem zadośćuczynienia, albowiem zarzuciła mu że on walił do drzwi, odgrażał się że oślepnie jak nie przeniesienie rzeczy z piwnicy. Podkreślała, że z tego powodu również przeżyła szok, jest bardzo zestresowana, lęka się, nie może spać, musi brać tabletki, jest kłębkiem nerwów. Jej zdaniem pozwani zagrażają jej życiu i zdrowiu.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa. Zdaniem D. L. (1) powódka wtargnęła i zagarnęła własność jego ojca tj J. L.. Według pozwanego głównym powodem konfliktów jest partner powódki. Zaprzeczył aby został ukarany jakimkolwiek mandatem. Zakwestionował aby walił w drzwi, jego zdaniem zapukał i poprosił aby przeniosła rzeczy z piwnicy. Zakwestionował również aby zabrał słoiki. Przyznał, że rozkręcił kabel, do którego była przymocowana lampa, ale rzeczy te zostały powódce oddane. Jego zdaniem był to tylko kawałek starego kabla, a odkręconą lampę odłożył z powrotem do piwnicy powódki, a kabel wciągnęła powódka z partnerem. Przyznał również, że po zamianie piwnic przeciął kłódkę, wyciągnął rzeczy z piwnicy powódki, założył nową kłódkę a klucze włożył do skrzynki na listy.

Pozwany J. L. zakwestionował okoliczności przytoczone przez powódkę, zakwestionował aby zamieniał się piwnicami, zakwestionował zawarcie umowy dotyczącej zamiany piwnic, ale przyznał, że jak powódka podsunęła mu do podpisu to coś podpisał. Zakwestionował aby zalewał mieszkanie.

W piśmie procesowym z dnia 3 lipca 2018 r. pełnomocnik pozwanego D. L. (1) wniósł o oddalenie powództwa. Doprecyzował, że pozwany kwestionuje aby wycinał jakąkolwiek instalację elektryczną powódki. Przyznał jednak, że powódka do piwnicy ojca pozwanego miała doprowadzony kabel, który miał służyć zasilaniu w energię elektryczną umieszczonej w tym pomieszczeniu lampki. Podkreślono, że zarówno lampka jak i sam kabel został odzyskany przez powódkę. Wyjaśniono również, że pozwany został zmuszony przeciąć kłódkę należącą do powódki, albowiem została ona założona na drzwiach do piwny ojca, jednakże w zamian za to pozwany dostarczył powódce nową kłódkę, która jest obecnie wykorzystywana przez stronę przeciwną. Ponadto pełnomocnik w imieniu pozwanego kategorycznie zaprzeczył aby pozwany miał ukraść powódce kamienne garnki, przetwory (buraki, ogórki). Wskazano również, że w piśmie z dnia 5 lipca 2017 r. powódka wskazywała jedynie wyłącznie na przetrzymywanie jej rzeczy, a nie ich zagarniecie/kradzież. Zakwestionowano również aby pozwany miał kiedykolwiek walić w drzwi powódki i grozić jej oślepieniem. Zdaniem pozwanego zarzuty i twierdzenia powódki sformułowane w niniejszej sprawie stanowią mają wyłącznie formę zemsty za nieudane przejęcie pomieszczeń piwnicznych J. L.. Według strony powódka ze swoim partnerem K. S. działała z zamiarem doprowadzenia J. L. do niekorzystnego rozporządzenia swoim majątkiem tj zamiany dużego pomieszczenia piwnicznego na istotnie mniejsze. Powyższy plan nie został zrealizowany ostatecznie z uwagi na interwencję pozwanego. Podkreślono również, że powódka nie udowodniła tak poniesionej przez siebie szkody jak i jej wysokości.

W piśmie z dnia 5 września 2018 r. powódka ponownie doprecyzowała swoje roszczenia kierowane do pozwanych. Wskazała, że od pozwanego D. L. (1) za straty materialne: wycięcie instalacji elektrycznej, przecięcie kłódki domaga się kwoty 350 zł., a za straty moralne: nieuszanowanie zamiany piwnic, bezprawne naruszenie posiadania trwające od 1,5 roku, groźby, niewyrażanie zgody na założenie pieca we wspólnej piwnicy z kominem, a przede wszystkim za narażenie jej wzroku na utratę żąda kwoty 4.000 zł. Ponadto domagała się kary dla ww. z art. 160 (kto zagraża życiu lub zdrowiu drugiej osoby popełnia przestępstwo). Od pozwanego J. L. za wielokrotne zalanie mieszkania zażądała kwoty 750 zł. natomiast za straty moralne: zasypianie przy zapalonym gazie (niebezpieczeństwo wybuchu), półtoraroczne blokowanie wspólnej piwnicy z kominem – narażenie na utratę wzroku oraz nieotwieranie piwnicy kominiarzowi od 2011 r. w celu wyczyszczenia i wybrania sadzy, przez co ww. pozwany doprowadził do wielokrotnego zaccadzenia mieszkania (narażając życie jej i jej ojca), zażądała kwoty 6000 zł.

Na rozprawie w dniu 19 października 2018 r. powódka ostatecznie doprecyzowała roszczenie przez wskazanie że za zniszczenia od D. L. (1) domaga się kwoty 350zł, tj. za przecięcie kłódki i instalacji elektrycznej, a od pozwanego J. L. kwoty 750zł za szkody materialne w związku z zalaniem mieszkania. Podtrzymała również roszczenie z tytułu zadośćuczynienia za nieuszanowanie zamiany piwnic, przetrzymywanie przedmiotów pół roku, fałszywe zeznania, za stres, lęk, bezsenne noce i jej wzrok. Zdaniem powódki wzrok pogorszył się z winy pozwanych, bo nie doszło do zamiany piwnic. Następnie wyjaśniła, że nie traci wzroku z winy pozwanych, ale podkreśliła że nie chce dźwigać. Wskazała, że od D. L. (1) żąda 4000zł za straty moralne, a od J. L. 6000zł, ponieważ sprawa już się długo ciągnie. Wyjaśniła, że D. L. (1) ma jej zapłacić 4000zł, albowiem blokuje zamianę piwnic, podkreślała, że pozwani nie wpuszczają kominiarza, a kominy są zapchane. Podkreśliła, że powyższe zagraża to życiu i zdrowiu, że chce 4000zł, ponieważ D. L. (1) fałszywie zeznaje i do niczego się nie przyznaje. Według powódki D. L. (1) jest sprawcą blokowania zamiany piwnic i przetrzymywania jej rzeczy. Według R. J. doznała ona krzywdy albowiem jest znerwicowana, ma nerwice żołądka, nie śpi po nocach, bierze tabletki uspokajające.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka R. J. była właścicielką lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w N. w budynku nr (...), w którym wcześniej mieszkali jej rodzice. Przez wiele lat korzystała z jednego pomieszczenia piwnicy położonego w budynku. Pozwany J. L. jest współwłaścicielem mieszkania nr (...). Jego rodzina korzystała z piwnicy położonej w rogu ww. budynku, po jego stronie zachodniej. W czasie zamknięcia rozprawy, mieszkanie zostało przez nią sprzedane.

bezsporne, ponadto dowód: umowa k. 6

Z uwagi na fakt, że powódka ma kłopoty ze wzrokiem, lekarz zakazał jej dźwigać ciężarów powyżej 5 kg., zaproponowała pozwanemu J. L. zamianę piwnic. J. L. wyraził zgodę i w dniu 10 marca 2017 r. podpisano oświadczenie na podstawie którego dokonano zamiany piwnic. Powódka objęła w posiadanie piwnicę, którą dotychczas użytkowała rodzina J. L., a która położna jest w rogu budynku, po jego stronie zachodniej.

dowód: oświadczenie k. 10, zaświadczenie k. 14-18, k. 159 zeznania świadka K. S. k. 38

Po spisaniu oświadczenia powódka niezwłocznie objęła w posiadanie ww. piwnicę, uporządkowała ją i umieściła w niej swoje rzeczy, urządziła instalację elektryczną i zamknęła kłódkę.

bezsporne

W dniu 5 kwietnia 2017 r. R. J. stwierdziła, że nowa kłódka którą założyła po zamianie piwnic jest zastąpiona inną do której nie ma klucza i w ten sposób została pozbawiona dostępu do przedmiotowej piwnicy.

W dniu 6 kwietnia 2017 r. złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na jej szkodę i złożyła wniosek o ściganie syna J. L. (1) – D. L. (1) za to że w dniu 25 marca 2017 r. zagroził jej utratą zdrowia i życia oraz przywłaszczył mienie w łącznej kwocie 590 zł. W dniu 10 lipca 2017 r. postępowanie zostało umorzone.

bezsporne ponadto dowód: notatka k. 1, protokół przyjęcia protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie z dnia 6 kwietnia 2017 k. 2-5, orzeczenie k. 30, k. 38 – akt Ds. 417/2017

Powódka od wielu lat skonfliktowana jest z pozwanym J. L. i jego synem D. L. (1). Po zamiennie piwnic i braku zgody pozwanych na działanie powódki dotyczące zamiany piwnic, konflikt narastał. Wielokrotnie wzywana była policja zarówno przez powódkę jak i jej znajomego K. S.. W lipcu 2017 r. funkcjonariusze policji którzy przybyli na miejsce zgłoszenia stwierdzili ślady zalania mieszkania powódki.

bezsporne, ponadto dowód zeznania świadka R. C. k. 161v. K. C. k. 162 , J. R. k. 162, notatki k. 84,k. 135, k. 141, k. 143

W budynku, w którym strony wspólnie zamieszkiwały nie stwierdzono nigdy śladów zaczadzenia, czy nieprawidłowości w kominie pozwanych. Raz doszło do niedrożności komina, ale kominiarz który przybył na miejsce usunął zebraną sadzę. Pozwani nigdy nie utrudniali prac kominiarskich.

dowód: zeznania świadków A. M. k. 123v, 124, A. S. k. 136v

Sąd zważył co następuje:

W ocenie Sądu powództwo w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazać należy, że powódka kilkakrotnie doprecyzowała swoje roszczenie. Ostatecznie w dniu 19 października 2018 r. wskazała, że domaga się od pozwanych roszczeń o zapłatę z tytułu zadośćuczynienia za krzywdy moralne i odszkodowania za szkody. Od D. L. (1) domagała się kwoty 350zł z tytułu szkody jaką poniosła w związku z przecięciem kłódki i instalacji elektrycznej, a od pozwanego J. L. z tytułu szkody domagała się kwoty 750zł w związku z zalaniem mieszkania. Z tytułu zadośćuczynienia od D. L. (1) żądała 4000zł, a od J. L. 6000zł.

Wyjaśniała że straty moralne wystąpiły w związku z nieuszanowaniem zamiany piwnic, przetrzymywaniem przedmiotów pół roku, fałszywe zeznania, stresem, lękiem, bezsennymi nocami, pogorszeniem stanu wzroku oraz zarzuciła, że przedmiotowa sprawa trwa za długo. Początkowo zdaniem powódki wzrok pogorszył się z winy pozwanych, bo nie doszło do zamiany piwnic. Następnie jednak wyjaśniła, że nie traci wzroku z winy pozwanych, ale podkreśliła że nie chce dźwigać (por. protokół k. 113, 00:00:53-00:04:43). Zarzuciła pozwanemu D. L. (1) że to on blokuje zamianę piwnic, przetrzymuje jej rzeczy, fałszywie zeznaje i do niczego się nie przyznaje. J. L. zarzuciła, że nie wpuszcza kominiarza, a kominy są zapchane. W toku procesu podkreślała, że wielokrotnie pozwany zalewał jej mieszkanie. Podkreśliła, że powyższe zagraża to życiu i zdrowiu. Według powódki R. J. doznała ona krzywdy w związku z ww. sytuacja albowiem jest znerwicowana, ma nerwice żołądka, nie śpi po nocach, bierze tabletki uspokajające.

Na wstępie należy podkreślić, że ocena zgodności z prawdą twierdzeń powódki następuje na podstawie materiału procesowego znajdującego się w aktach sprawy. Nie budzi wątpliwości, że obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią Sądowi weryfikację jej twierdzeń. Z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

Zdaniem Sądu brak było podstaw do ustalenia stanu faktycznego umożliwiającego uwzględnienie powództwa. Powódka przedstawiając stan faktyczny sprawy wielokrotnie wskazywała inne okoliczności związane z roszczeniami. Raz przedstawiała, że jest to związane z zalaniem mieszkania, innym razem, że z blokowaniem kominów, zaczadzeniem mieszkania, brakiem zgody na zamianę piwnic, czy groźbami ze strony D. L. (1). Zakwestionowanie przez pozwanych zasadności roszczenia oraz zakwestionowanie stanu faktycznego przedstawionego przez powódkę wymuszał przeprowadzenie postępowania dowodowego.

W niniejszym postępowaniu zastosowanie mają przepisy ogólne dotyczące przedkładania przez strony dowodów, w tym ww. art. 3 k.p.c. i art. 6 k.p.c. Podkreślenia wymaga fakt, iż to strona powodowa powinna udowodnić, że określone roszczenie, żądanej wysokości jej przysługuje. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów. Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania

dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Zgodnie bowiem z przyjętą linią orzecznictwa obowiązek wskazania dowodów, potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29). Nie budzi wątpliwości, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. SN wyrok z dnia 22 listopada 2001 roku, sygn. I PKN 660/00).

Powódka w niniejszej sprawie domagała się roszczeń z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz roszczeń z tytułu poniesionych z winy pozwanych szkód.

Przewidziana w art. 415 k.c. odpowiedzialność za czyn własny oparta jest na zasadzie winy. Przesłankami odpowiedzialności są: szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem a szkodą. Konieczne jest też wykazanie przez stronę powodową wysokości szkody.

Ostatecznie z tytułu odszkodowania od D. L. (1) powódka domagała się kwoty 350 zł. z tytułu zniszczenia instalacji elektrycznej i przecięcia kłódki. Biorąc pod uwagę stanowisko strony pozwanej D. L. (1), który przyznał, że przeciął kłódkę pozwanej aby dostać się do piwnicy ojca jak i rozłączył instalację elektryczną, to w ocenie Sądu należy uznać, że pozwany dokonał ww. czynności. Pomimo to brak jest jednak podstaw do uwzględnienia roszczenia w tym zakresie. Pozwany konsekwentnie w toku całego postępowania przyznawał się do dokonania ww. czynności, jednakże cały czas podkreślał, że zarówno kabel, jak i lamka była powódce zwrócona. Biorąc pod uwagę niekonsekwentne zeznania powódki w tym zakresie, Sąd dał wiarę pozwanemu w tej części. Zaznaczyć należy, że powódka raz twierdziła że rzeczy była pozbawiona przez 3 m-ce (por. pozew), następnie, że przez pół roku (por. zeznania powódki k. 113; 00:00:53). Z jej zeznań jak i twierdzeń zawartych w pismach wynikało, że rzeczy z piwnicy były jej zwrócone. Nie podnosiła, że nie otrzymała zwrotu kabla, czy lampki, nie zakwestionowała stanowiska poznanego, że kabel puszczone był z jej kuchni, a następnie wciągnięty przez K. S.. W ocenie Sądu powódka nie wykazała wysokości szkody ponieważ raz twierdziła, że koszt wymiany kłódki był 100 zł (por. zeznania powódki k. 62 00:21:37), raz że 50 zł. (por. zeznania powódki k. 167v 00:04:31) Podkreślić należy, że pozwany D. L. (1) konsekwentnie twierdził, że powódka otrzymała od niego nową kłódkę a klucz od niej wrzucił do skrzynki na listy. W ocenie Sądu uwzględniając konsekwentne zeznania poznanego w tym zakresie, Sąd dał im wiarę. Podkreślić należy, że zeznania powódki nie były konsekwentne, nie były spójne, często były ze sobą sprzeczne jak i sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w związku z czym brak było podstaw aby ustalić stan faktyczny w oparciu o jej zeznania.

Powódka nie wykazała również wysokości szkody w zakresie instalacji elektrycznej rozłączonej przez pozwanego. Nie potrafiła wskazać, czy K. S. który dokonywał prac założył lampę czy żarówkę (por. zeznania powódki k. 167v 00:12:15), nie pamiętała ile mu zapłaciła za prace remontowe (por. zeznania powódki k. 167v, k. 168; 00:15:44), 00:19:22. Twierdziła, że zapłaciła K. S. 300 zł. Z zeznań świadka K. S. wynika natomiast, że pomagał powódce, że jest jak jej anioł stróż, przyznał, że wykonywał dla niej różne czynności wymieniał tapety i malował częściowo mieszkanie, ale z jego zeznań nie wynika aby robił to odpłatnie (por. zeznania świadka k. 92; 00:56:21). W związku z powyższym w ocenie Sądu powódka nie wykazała wysokości szkody w zakresie zniszczenia kłódki i instalacji, tym bardziej że przyznała, że rzeczy z piwnicy otrzymała po 3 m-cach.

W ocenie Sądu powódka nie wykazała również wysokości szkody jakiej doznała w wyniku zalania mieszkania. Na rozprawie w dniu 18 czerwca 2019 r. doprecyzowała że było kilka zalań, ale ona domaga się odszkodowania za zalanie które miało miejsce 4 lipca 2017 r., gdzie zalany był stół, który był mokry, tapety były mokre i kasetony. Wskazała, że w związku z zalaniem podkleiła kasetony (por. zeznania powódki k. 167 v 00:12:15). Nie potrafiła doprecyzować jaki był koszt podklejania kasetonów. Wskazała również, że była wymieniona tapeta przez K. S., ale nie wie czy wykorzystano jedną czy dwie rolki. Nie potrafiła doprecyzować ile zapłaciła ww. za wykonane prace. Biorąc pod uwagę zeznania powódki, a także brak materiału umożliwiającego ustalenie wielkości szkody, ponieważ zalane miejsca zostały wyremontowane (podklejone kasetony, wymieniona tapeta), w ocenie Sądu powódka nie wykazała wysokości przedmiotowej szkody, której nie potrafiła wyliczyć jak i nie ma możliwości na obecnym etapie postępowania już jej ustalenia. Nadmienić należy że Sąd nie miał wątpliwości, że do zalania doszło albowiem potwierdzili to świadkowie

(por. zeznania świadka R. C. k. 161v. K. Chuć k. 162 , J. R. k. 162). Powyższe wynika również z zeznań M. L., która potwierdziła, że u pozwanego była zepsuta rura a w mieszkaniu powódki była miska i powódka twierdziła że w poszczeniach jest woda (por. k. 90 v, 91).

Również roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za doznana krzywdę nie podlegają uwzględnieniu. Podstawą prawną przedmiotowego powództwa jest art. 445 § 1 k.c. , zgodnie z którym w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę. Krzywda, której naprawienia może domagać się strona na podstawie art. 445 k.c., stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany uszkodzeniem ciała, rozstrojem zdrowia. Uszczerbki te mogą polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami.

W niniejszej sprawie powódka uzasadniając roszczenie z tego tytułu powoływała się na pogorszenie wzroku, nerwice, brak snu, konieczność brania leków uspokajających, że działanie pozwanych zagraża jej życiu i zdrowiu. Dookreślała, że chce zadośćuczynienia od D. L. (1) ponieważ jej zdaniem fałszywie zeznaje i do niczego się nie przyznaje, nie uszanował zamiany piwnic (por. zeznania powódki k. 113v 00:04:43). W trakcie procesu twierdziła, że z winy pozwanych dochodziło do zaccadzenia mieszkania, albowiem nie wpuszczano kominiarzy. Powołani przez nią świadkowie nie potwierdzili jednak powyższych okoliczności. Z zeznań A. M. (2) (k. 123v 00:09:05), A. S. (2) (k. 136v; 00:10:37-00:16:05) wynika wprost, że nie było utrudnień, ze strony pozwanego i nie było żadnych zagrożeń. Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy stwierdzić należy, że brak jest w sprawie dowodów, które wykazałyby, że doznane przez powódkę dolegliwości zostały wywołane czynami pozwanych. Niewątpliwie powódka jest osobą chorą, jednakże nie przedstawiła żadnego dowodu, że na stan jej zdrowia wpłynęli pozwani. Powódka zarzucała pozwany pogorszenie wzorku, na rozprawie w dniu 19 października 2018 r. początkowo twierdziła, że wzrok pogorszył się z winy pozwanych, a następnie przyznała, że nie traci wzroku z ich winy. W związku powyższym w ocenie Sądu powódka nie wykazała, że zachowanie pozwanych ma wpływ na jej zdrowie, a tym samym roszczenie o zadośćuczynienie również było niezasadne.

Nadmienić należy, że w konfliktach uczestniczył również znajomy powódki K. S., który próbował bezpośrednio wpływać na zachowanie powódki i pozwanych. Powyższe wynika zarówno z notatek policyjnych (k. 143), jak i zeznań świadka A. S. (2) (k. 136v), który poinformował Sąd, że pewien mężczyzna próbował wpłynąć na jego zeznania, a powódka przyznała, że był to K. S. (k. 137). W związku z powyższym w ocenie Sądu na podstawie materiału dowodowego nie można ustalić, czy do konfliktu z powódką przyczynili się wyłącznie pozwani.

W związku z powyższym, z uwagi na fakt, że materiał dowodowy przedstawiony przez powódkę nie dał podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych sąd musiał wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie jej żądań. Wobec powyższego, skoro powódka nie wykazała w sposób, który nie budził wątpliwości, zarówno zasadności (roszczenie z tytułu zadośćuczynienia), jak i wysokości dochodzonych roszczeń (roszczenie z tytułu odszkodowań), to zasadnym było oddalenie powództwa zarówno w stosunku do pozwanego D. L. (1) jak i pozwanego J. L. .

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., który stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Ustawodawca nie definiuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do sądu, który — uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy — powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości. Do kręgu tych okoliczności należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z dnia 14 stycznia 1974r. II CZ 223/73 LexPolonica nr 322139). Ponadto zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa o tym, czy w konkretnej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek może również decydować sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą. Jeżeli prowadzi ona proces w sposób nielojalny, np. przez

usiłowanie wprowadzenia sądu w błąd, albo celowo dąży do przewleczenia procesu lub zwiększenia jego kosztów, to taka strona nie zasługuje na potraktowanie jej w uprzywilejowany sposób i na zwolnienie od zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973r., II CZ 210/73, LexPolonica nr 322133). Jednocześnie wskazuje się, że art. 102 k.p.c. nie wymaga, żeby strona wygrywająca sprawę, na rzecz której nie został zasądzony zwrot kosztów procesu, postępowała niewłaściwie lub żeby można było jej przypisać jakąkolwiek inną postać winy (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 7 stycznia 1982 roku, II CZ 191/81 LexPolonica nr 320029). Okolicznością uzasadniającą zastosowanie art. 102 k.p.c. może być także subiektywne przekonanie strony przegrywającej proces o słuszności swego stanowiska (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1979r. III PR 78/79, OSPiKA 1980, nr 11, poz. 196 z glosą W. Siedleckiego).

Odnosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy podkreślenia wymaga, iż powódka wykazała okoliczności takie jak zalanie mieszkania przez J. L., czy przecięcie kłódki przez D. L. (2), proces przegrała z uwagi na fakt, że nie potrafiła wykazać wysokości poniesionej szkody. W ocenie Sądu, przekonana była o słuszności swoich roszczeń.

W związku z powyższym Sąd uznał, że w niniejszej sprawie wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek uzasadniający nieobciążanie powódki kosztami procesu w sprawie, o czym orzeczono jak w punkcie 3 sentencji wyroku.